

Sygn. akt III KK 79/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 września 2012 r.,  
sprawy M. G.  
o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 4 października 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego z  
dnia 31 maja 2011 r., ,

po s t a n o w i ł :

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną ,**
- 2. zwalnia wnioskodawcę M. G. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego .**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 4 października 2011 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2011 r., którym, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za niesłuszne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądzona została od Skarbu Państwa na rzecz M. G. kwota 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z internowania w okresie od 14 grudnia 1981 r. do dnia 2 lipca 1982 r.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść wnioskodawcy M. G. wniósł jego pełnomocnik i, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania, mające „wpływ na treść ustaleń faktycznych, a w efekcie na całość rozstrzygnięcia, a polegające na: 1) ocenie materiału dowodowego

wbrew regułom art. 7, 410 kpk w zw. z art. 433 § 2 kpk i w zw. z art. 322 kodeksu postępowania cywilnego poprzez uznanie, że kwota 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy jest właściwa, 2) naruszenie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 kpk poprzez nierozważeniu w należyty sposób zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego, niewykazaniu powodów uznania ich za niezasadne i ograniczeniu się do zaaprobowania selektywnej oceny dowodów Sądu Okręgowego, sprowadzającej się do wyłącznie oceny, że Sąd II instancji podziela argumentację i wnioski zawarte w wyroku i uzasadnieniu Sądu Okręgowego”, wniósł o: „uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie 2) uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania” z dodatkowym wnioskiem „o rozważenie uwzględnienia kasacji jako oczywiście zasadnej na posiedzeniu, bez wyznaczania rozprawy głównej (art. 535 § 3 kpk)”. Co oczywiste, autorowi kasacji, w tym ostatnim wypadku, chodziło o paragraf piąty a nie trzeci tego artykułu, który dotyczy możliwości oddalenia na posiedzeniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy M. G. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast wnioskodawca został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 624 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Z treści zarzutów i z uzasadnienia kasacji jednoznacznie wynika, że skarżący jedynie wskazując jako naruszone przez Sąd Apelacyjny przepisy postępowania: art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów będących udziałem przede wszystkim orzekającego w tej sprawie Sądu Okręgowego, wywodząc, że poprawnie dokonane ustalenia faktyczne powinny prowadzić do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy znacznie wyższego zadośćuczynienia za okres internowania. Co więcej, uzasadnienie kasacji poświęcone zostało prawie w całości rozważaniom ogólnym dotyczącym tego w jaki sposób sąd odwoławczy powinien rozpatrywać apelację, uwagom dotyczącym zasad przyznawania zadośćuczynienia określonym w ustawie z 1991 r. i orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym jej art. 8, a

także ocenie tej ustawy oraz skardze kasacyjnej w Kodeksie postępowania cywilnego. Natomiast rozważania dotyczące sformułowanych w petitum kasacji zarzutów są nader skromne i wręcz ogólnikowe. Skarżący ogranicza się, w istocie, do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego orzeczenia, co prawda, „podjął próbę” przedstawienia argumentów jakimi kierował się przy wydawaniu wyroku, ale „zostało to uczynione w sposób ogólny i dość powierzchowny; odniesienie się do poszczególnych zarzutów apelacji było bardzo lakoniczne i sprowadzało się do przyjęcia, że rację ma Sąd I instancji, a nie skarżący, a żądanie M. G. jest trudne wręcz do zaakceptowania i przekracza rozsądne granice”. W końcu autor kasacji stwierdza, że Sąd Apelacyjny „nie odniósł się w ogóle do 4 zarzutów apelacji, pobieżnie potraktował zarzuty pozostałe”, w sytuacji, gdy apelacja pełnomocnika wnioskodawcy zawierała tylko cztery zarzuty. W sumie więc uzasadnienie tej kasacji sprowadza się wyłącznie do zakwestionowania ustaleń i oceny dowodów będących udziałem przede wszystkim Sądu Okręgowego, bez wskazania argumentacji świadczącej o naruszeniu, zwłaszcza przez Sąd Apelacyjny, wskazanych w kasacji przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Tymczasem, rzetelna lektura uzasadnienia Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd ten, spełniając wymogi określone w art. 433 § 2 kpk i w art. 457 § 3 kpk, odniósł się i to w sposób przekonujący do wszystkich zarzutów apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i, nie ograniczając się, choć był do tego uprawniony wobec takiego jak w tej sprawie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, przedstawił pełną argumentację przemawiającą za dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów i przyjętymi ustaleniami, dotyczącymi także kwoty zasądzonego zadośćuczynienia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.